

PAWEŁ GLUGLA

PRAWO DO ŻYCIA JAKO SUPREMA LEX HUMANA

W artykule podjęta została próba przedstawienia prawa do życia, jako podstawowego i nadrzędnego oraz niezbywalnego aksjomatu autotelicznego człowieka, tak w świetle normatywów prawnych, jak i szeroko rozumianych koncepcji filozoficznych. Od wieków prawo to jest roztrząsane w dyskursie interdyscyplinarnym, a więc medycznym, filozoficznym, teologicznym, bioetycznym, prawnym, socjologicznym, demograficznym, kulturowym, politycznym. Dyskurs i toczone spory zdają się nie mieć końca. Istnieje już wiele opracowań tej tematyki¹.

Wstęp

10 grudnia 2018 roku mija 70 lat od uchwalenia *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*. W związku z tym warto pochylić się nad bardzo istotnym, fundamentalnym zagadnieniem, jakim jest prawo do życia.

MGR PAWEŁ GLUGLA, doktorant historii Uniwersytetu Rzeszowskiego. W kręgu jego zainteresowań obok historii lokalnej, dziejów kresów, historii Kościoła, zwłaszcza zgromadzeń wincentyńskich i przedwojennych polskich kapelanii wojskowych, znajduje się także działalność aparatu represji w powojennej Polsce. Kontakt: pawelg64@op.pl

1. Pośród nich warto wymienić przykładowo publikacje: ks. M. Drożdża, *Obszary dyskursu o wartości ludzkiego życia*, „Studia Socialia Cracoviensia” 7 (2015), nr 2(13), s. 25–39; M. Piechowiaka, *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Lublin 1999; R. Tokarczyka, *Prawa narodzin, życia i śmierci. Podstawy biojursprudencji*, Warszawa 2012¹¹; *Spór o prawa człowieka*, I. Bracichowicz (red.), Nysa 2010.

Współcześnie, mówiąc o prawach człowieka, najczęściej rozumie się je jako prawa naturalne, jako standardy ogólnoludzkie związane z godnością każdej osoby. Wypływają one z natury ludzkiej i z faktu, że człowiek rodzi się człowiekiem i nim pozostaje, niezależnie od innych uwarunkowań i okoliczności. Dlatego prawa te są dla człowieka naturalne, są człowiekowi wrodzone. Nikt ich więc nie nadaje, a tym samym nikt również nie ma prawa ich odbierać. Nie istnieje jednolita, precyzyjna, uniwersalna definicja „praw człowieka”.

W dużym uproszczeniu można stwierdzić, że współcześnie w dyskursie prawniczym pod pojęciem „praw człowieka” rozumie się pewne swobody (np. wolność wypowiedzi, wolność od tortur, prawo do prywatności, prawo do wolności osobistej) i przywileje (np. do korzystania z praw wyborczych bez żadnej dyskryminacji, do rzetelnego i bezstronnego postępowania sądowego), które łącznie spełniają następujące warunki:

1. chronią powszechnie uznane dobra (np. życie, prywatność, wolność),
2. zagwarantowane są przez normy prawa pozytywnego (nie zaś jedynie przez normy religijne, czy moralne),
3. związane są z godnością osoby ludzkiej, a zatem mają charakter: przyrodzony (tzn. przysługują każdemu wyłącznie z racji bycia człowiekiem), niezbywalny, (tzn. jednostka nie może się ich skutecznie zrzec, ani też nie może własnym zachowaniem wyłączyć się spod ich ochrony, powszechny, czyli uniwersalny (tzn. przysługują każdemu człowiekowi niezależnie od rasy, wyznania, płci, miejsca zamieszkania, światopoglądu itd.).

Do najważniejszych praw każdego człowieka priorytetowo zalicza się prawo do życia. Na wielką wagę prawa do życia wskazuje fakt, iż zagadnienie to zostało ujęte w normach rangi konstytucyjnej. Konstytucji zaś przyznaje się najwyższe miejsce w systemie prawa stanowionego, niezależnie od innych tworzonych normatywów i uregulowań prawnych.

Zapis prawa do życia rozpatrywać można na wielu płaszczyznach, szeroko i wieloaspektowo. Wiąże się ono zarówno z regulacjami prawnymi, jak i zagadnieniami oraz pojęciami doktrynalnymi o podłożu filozoficznym, religijnym, światopoglądowym, humanitarnym, jak i praktyczno-zdroworozsądkowym, a także biologicznym, medycznym, czy też ekologicznym, nie wspominając już o etycznym (wchodzącym w zakres filozofii). Jest to temat interesujący, ale zarazem i trudny. Istnieje bowiem wiele środowisk, które deprecjonują prawo do życia w określonych etapach jego istnienia i rozwoju. Na ogół, przywołując pojęcie „prawo do życia”, kojarzy się je z obroną życia poczętych, a nienarodzonych dzieci, czy też szeroko rozumianej eutanazji. Natomiast istnieje

wiele innych aspektów i etapów życia ludzkiego, w których owo prawo może być łamane, niespektowane, czy też relatywizowane. Chodzi o karę śmierci, skracanie życia (eutanazję), prawo do życia i to godnego, prawa osób kalekich, niepełnosprawnych, nieuleczalnie chorych itd. Hierarchizacja praw i wolności jednostki w przepisach konstytucyjnych stawia prawo do życia jako główne prawo człowieka². Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej pozwala na dość szerokie i różnorodne ograniczenia w dziedzinie wolności i praw człowieka, nie rezygnując jednak z pewnych reguł w tym zakresie³. Prawo do życia jest jednak podstawowym i nadrzędnym prawem i nie może ulegać i podlegać żadnym ustawowym ani arbitralnym ograniczeniom. Również nie może być zawłaszczane przez instytucje, ugrupowania, czy ustawodawstwo. Nowoczesna koncepcja praw człowieka opiera się na uznaniu godności jako wartości najwyższej, z której wywodzą się wszystkie inne prawa. Stąd też wypływa naturalny i bezdyskusyjny wymóg poszanowania życia ludzkiego na każdym jego etapie istnienia, a więc od poczęcia aż do naturalnej śmierci.

Podstawy prawne

1. Wybrane akty prawne

Genezy prawa do życia w jego współczesnej postaci można doszukiwać już w *Wielkiej Karcie Wolności* z 1215 roku⁴, która zakazywała m.in. samowolnego pozbawiania życia. XVII- i XVIII-wieczni myśliciele prawo to ujmowali w ramach triady podstawowych praw naturalnych. Później jednak zaczęto uważać obowiązek poszanowania życia w państwie za rzecz na tyle oczywistą, że ograniczano się jedynie do wymieniaania tego prawa, jeśli w ogóle było ono na kanwie aktów normatywnych formułowane⁵. Pośród XVIII-wiecznych deklaracji

-
2. Por. S. Ruchała, *Współczesne filozoficzne spory o ugruntowanie praw człowieka*, Katowice 2008.
 3. Zob. M. Bartoszewicz, M. Haczkowska, *System organów państwowych według Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Opole 2010, s. 188.
 4. Magna Charta Libertatum (lub Magna Carta), czyli Wielka Karta Swobód lub Wielka Karta Wolności (ang. The Great Charter) był to akt wydany w Anglii 15 czerwca 1215 przez króla Jana bez Ziemi. Zob. P. Janowski, *Magna Charta, Magna Charta Libertatum, Wielka karta Wolności z 15 czerwca 1215 roku*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, red. M. Abramowicz [et al.], Lublin 2006, t. XI, kol. 804–805.
 5. Zob. R. Andrzejczuk, *Ewolucja treści praw człowieka*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 4 (2002), s. 219–241.

praw jednostki prawo do życia znalazło się jedynie w amerykańskiej *Deklaracji Niepodległości* (obok prawa do wolności i prawa dążenia do szczęścia)⁶.

Prawo do życia unormowano i zapisano w wielu aktach prawnych, m.in. w artykule 3 *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka* z 10 grudnia 1948 roku mówi, że „Każdy człowiek ma prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa swojej osoby”⁷, również w *Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych* z 19 grudnia 1966, gdzie artykuł 6, punkt 1 stanowi, iż „Każda istota ludzka ma przyrodzone prawo do życia. Prawo to powinno być chronione przez ustawę. Nikt nie może być samowolnie pozbawiony życia”⁸.

Kolejny akt prawny to *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności* z 4 listopada 1950, która w artykule 2. Prawo do życia w punkcie 1 mówi, że „Prawo każdego człowieka do życia jest chronione przez ustawę. Nikt nie może być umyślnie pozbawiony życia, wyjąwszy przypadki wykonania wyroku sądowego, skazującego za przestępstwo, za które ustawa przewiduje taką karę”⁹.

Z innych systemów i legislatury regionalnej warto zwrócić uwagę na *Ame-rykańską Konwencję Praw Człowieka* (Pakt z San José) z 22 listopada 1969 roku i jej artykuł 4, w którym pojawia się prawo człowieka do życia, w tym od poczęcia: „Każda osoba ma prawo do poszanowania jej życia. Prawo to będzie chronione ustawą i w zasadzie od momentu poczęcia. Nikt nie może być arbitralnie pozbawiony życia”¹⁰.

Prawo do życia zawarte jest również w *Afrykańskiej Karcie Praw Człowieka i Ludów* z 27 czerwca 1981. W artykule 4 zapisano, że „osoby ludzkie są nienaruszalne. Każda osoba będzie miała prawo do poszanowania jej życia oraz jej integralności fizycznej i moralnej. Nikt nie może być samowolnie pozbawionym tego prawa”¹¹. Również *Kairska Deklaracja Praw Człowieka* w artykule 2 potwierdza prawo do życia będące darem od Boga, nie nadaje mu jednak charakteru bezwzględnego. Z jednej strony przyznaje szczególną ochronę płodu i matki przed urodzeniem dziecka, z drugiej natomiast nie zakazuje orzekania i wykonywania kary śmierci¹². Jest to wybiórcze i swoiste podejście do wartości oraz prawa do życia.

6. Z. Kędzia, *Prawo do życia*, w: R. Wieruszewski (red.), *Prawa człowieka. Model prawny*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991, s. 169.

7. *Księga Jubileuszowa Rzecznika Praw Obywatelskich, t. II, Wybór dokumentów prawa międzynarodowego dotyczących praw człowieka*, red. M. Zubik, Warszawa 2008, s. 12.

8. Tamże, s. 19.

9. Tamże, s. 46.

10. Tamże, s. 99.

11. *Afrykańska Karta Praw Człowieka i Ludów*, w: *Prawa człowieka – dokumenty międzynarodowe*, B. Gronowska, T. Jasudowicz, C. Mik (red.), Toruń 1993, s. 438.

12. Zob. S. Ruchała, *Współczesne filozoficzne spory o ugruntowanie praw człowieka*, Katowice 2008, s. 115.

Ustawa Zasadnicza Republiki Federalnej Niemiec z 23 maja 1949 roku w artykule 2 ustęp 2 stanowi, iż: „Każdy ma prawo do życia i nietykalności cielesnej. Wolność osobista jest nienaruszalna. Ingerencja w te prawa dopuszczalna jest jedynie na podstawie ustawy”.

Z kolei Konstytucja Hiszpanii z 27 grudnia 1978 roku w rozdziale II, sekcji 1, w artykule 15 stanowi: „Wszyscy mają prawo do życia, oraz do nietykalności fizycznej i moralnej. Nikt nie może być w żadnym wypadku poddany torturom ani karom albo działaniom nieludzkim lub poniżającym. Znosi się karę śmierci; wyjątki od tej zasady mogą określić na czas wojny ustawy karne wojskowe”.

Konstytucja Republiki Litewskiej przyjęta przez obywateli Republiki Litewskiej w referendum przeprowadzonym 25 października 1992 roku, także zawiera przepis regulujący prawo do życia, choć jest to zapis jeszcze bardziej ogólny niż ten w polskiej konstytucji. Natomiast Konstytucja Republiki Francuskiej z 4 października 1958, nie zawiera w swoim tekście wyrażonego wprost prawa do życia.

Izrael natomiast w artykule 2 Ustawy Zasadniczej o Godności Ludzkiej i Wolności Państwa Izrael z 1994 roku, stanowi, że: „Życie, integralność fizyczna i godność każdej osoby są nienaruszalne”. Uzupełnieniem jest artykuł 4, który podkreśla, że: „Każda osoba ma prawo do ochrony życia, integralności fizycznej i godności”. Interesujące jest to, że przez długi okres (do 1992) Izrael nie posiadał jakichkolwiek ponadustawowych gwarancji praw jednostki¹³.

2. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej

Podstawowym aktem normatywnym w Polsce, w którym zwarte są zagadnienia prawa do życia, jest Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku. Wśród praw i wolności osobistych Konstytucja wymienia między innymi: prawo do życia, nietykalność osobistą, prawo do rzetelnej procedury sądowej, prawo do ochrony prywatności, wolność przemieszczania się, wolność sumienia i religii, wolność wyrażania poglądów i opinii.

W Polsce pierwszym aktem, w którym wyartykułowano prawo do życia, była Konstytucja marcowa z 1921 roku. Jej artykuł 95 stanowił, że „Rzeczpospolita Polska zapewnia na swoim obszarze zupełną ochronę życia, wolności, mienia wszystkich bez różnicy pochodzenia, narodowości języka, rasy lub religii”. Późniejsze ustawy zasadnicze nie formułowały już wprost tego prawa, a więc były w tym zakresie uwstecznieniem w stosunku do Konstytucji marcowej.

13. S. Bugajewski, *Prawo do życia w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, „Studia Elckie” 13 (2011), s. 273–274.

W Konstytucji kwietniowej w ogóle nie było osobnego rozdziału poświęconego prawom człowieka. Na pierwszym miejscu stawiano wówczas interes państwa, narodu lub grup społecznych, co odbywało się kosztem realizacji i przestrzegania praw jednostki. Lata 1935–1939 charakteryzowało świadome odejście od idei prawnej ochrony życia, ale postawa taka znajduje swoje uzasadnienie. Autorzy Konstytucji RP z 1935 roku zrezygnowali w ten sposób z przepisów o charakterze deklaratywnym, których brak nie wpłynął na standardy przestrzegania praw człowieka w Polsce¹⁴. Normy formułujące prawo do życia zabrakło również w Konstytucji PRL, która wyrażała głównie prawa II generacji, pomijając te, które obecnie uznawane są za fundament systemu praw człowieka, to jest: godność, prawo do wolności i prawo do życia¹⁵.

Po transformacji ustrojowej w Polsce rozgorzała dyskusja na temat prawnej ochrony życia ludzkiego. Część parlamentarzystów i konstytucjonalistów opierała się na zasadach światopoglądowych, część podeszła do tego pragmatycznie. Chodziło zarówno o prawo do życia od chwili poczęcia człowieka, jak i prawo do naturalnej śmierci (w tym wykluczenia kary śmierci). W efekcie w rozdziale II. Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela – Wolności i prawa osobiste, artykuł 38 Konstytucji z 2 kwietnia 1997 roku otrzymał ogólnikowe brzmienie: „Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia”¹⁶. Warto zaznaczyć, iż uprawnienie to Konstytucja RP odnosi na równi do wszystkich ludzi bez względu na status obywatelstwa¹⁷. Konstytucja RP jako pierwsze z praw osobistych wymienia prawo do życia, a ściślej mówiąc „prawo do prawnej ochrony życia” przysługujące każdemu człowiekowi, które jest nie tylko prawem obywatelskim, lecz także prawem każdej jednostki, objętej oddziaływaniem prawa polskiego – czyli prawem człowieka¹⁸.

Zgodnie z dyspozycją zawartą w artykule 38 zapis ten ma charakter bardzo ogólny i nie rozstrzyga o najbardziej istotnych elementach tego prawa, jakimi są początek i koniec ochrony życia. Prawo do prawnej ochrony życia przysługuje każdemu człowiekowi, zatem nie jest to tylko prawo obywatelskie, ale prawo jednostkowe, ukierunkowane na każdego człowieka¹⁹. W. Skrzydło w komentarzu do artykułu 38 Konstytucji RP z 1997 roku stoi na stanowisku, że „milczenie w kwestii granic ochrony życia jest celowym zabiegiem, pozostawiającym szczegółowe regulacje

14. R. Grabowski, *Prawo do ochrony życia w polskim prawie konstytucyjnym*, Rzeszów 2006, s. 92.

15. Tamże.

16. Zob. art. 38 Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483).

17. W. Skrzydło, *Konstytucja RP – komentarz*, Zakamycze 1999, s. 32

18. L. Garlicki, *Komentarz do Konstytucji RP*, t. 1, Warszawa 2002, s. 3.

19. M. Różański, *Prawo do życia w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku*, „Polski Rocznik Praw Człowieka i Prawa Humanitarne” 6 (2015), s. 257–260.

tej kwestii przepisom ustawowym. Wynika to z kompromisu między rzecznikami zagwarantowania ochrony życia od chwili poczęcia do naturalnej śmierci, a zwolennikami bardziej otwartej formuły²⁰. Z zagadnieniem ochrony życia wiąże się artykuł 68, który w punkcie 1 mówi, że każdy ma prawo do ochrony zdrowia.

3. Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej

Drugim aktem prawnym, na który należy zwrócić uwagę jest *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej* (KPP UE), dokument prawny zawierający zestawienie najważniejszych praw, wolności i zasad skierowanych do obywateli państw członkowskich Unii. Przez wiele lat Karta funkcjonowała jako dokument polityczny, przyjęty wspólnie 7 grudnia 2000 roku przez Parlament Europejski, Radę Unii Europejskiej i Komisję Europejską. Następnie, 12 grudnia 2007 roku, w Strasburgu, w przededniu podpisania Traktatu z Lizbony, te same instytucje nadały Karcie nowe brzmienie, a podpisany 13 grudnia 2007 Traktat z Lizbony nadał jej moc prawno-traktatową (art. 6 TUE).

Karta składa się z 7 rozdziałów (I. Godność, II. Wolności, III. Równość, IV. Solidarność, V. Prawa Obywateli, VI. Wymiar Sprawiedliwości, VII. Postanowienia Ogólne) i 54 artykułów.

W Rozdziale I artykuł 2 Prawo do życia w punkcie 1 mówi, że „Każdy ma prawo do życia”, a w punkcie 2: „Nikt nie może być skazany na karę śmierci ani poddany jej wykonaniu²¹”. Karta jest swoistą kompilacją, by nie rzec hybrydą dotychczasowych aktów prawnych obowiązujących w dziedzinie praw człowieka, rozproszonych i nierzadko wymagających uzupełnienia w drodze orzecznictwa międzynarodowych trybunałów. W zamyśle funkcją tego dokumentu jest stworzenie jednolitego aktu potwierdzającego prawa wynikające z innych źródeł. Z wielu postanowień Karty wyłania się jej deklaracyjny, a nawet, można rzec, spekulacyjny charakter²². Jej implementacja i wynikające implikacje były treścią wielu opracowań, również prawników polskich²³. W tekście Karty dają się jednak zauważyć też pewne niespójności. Mimo rozbudowanego katalogu praw, w akcie brakuje regulacji dotyczących instrumentów dla skutecznego

20. W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2013⁷, s. 41–42.

21. *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej*, (2010/C 83/02), „Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej” (PL) z 30.03.2010, C 83/392.

22. Szerzej: *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz*, red. A. Wróbel, Warszawa 2013.

23. Zob. np. M. Książnakiewicz, *Stosowanie Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej: Protokół brytyjski i Sprawozdania ze stosowania KPP UE*, „Rocznik Integracji Europejskiej” 6 (2012), s. 333–348; M. Jaśkowski, *Konsekwencje prawne Protokołu nr 30 w sprawie stosowania Karty praw podstawowych Unii Europejskiej do Polski i Zjednoczonego Królestwa*, „Zeszyty Prawnicze” (40) 2013, nr 4, s. 29–50.

i efektywnego egzekwowania tych praw w praktyce. W pewnych dziedzinach i uwarunkowaniach o charakterze czysto polityczno-ekonomicznym staje się ona martwym i niejasnym, z uwagi na możliwość dowolnej interpretacyjności, zapisem. W dokumencie nie zostały także wyznaczone granice realizacji praw podstawowych, a dla dobrze opracowanych katalogów praw człowieka charakterystyczne jest to, że w sposób klarowny i systematyczny są w nich wyliczone również zastrzeżenia, wyjątki czy sytuacje, w których wolno organom wyraźnie do tego uprawnionym ograniczyć prawa podstawowe jednostki. Niewiadomą jest też relacja zachodząca między Kartą Praw Podstawowych i Europejską Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności²⁴. Polscy dyskutanci poddali szerokiej krytyce KPP UE między innymi jej artykuł 2 mówiący o prawie do życia. Przyjęta w dokumencie ateistyczna koncepcja prawa do życia ogranicza się do stwierdzenia, że każdy ma prawo do życia. Według A. Górskiego w dokumencie tym nie ma słowa o ochronie życia ludzkiego w fazie prenatalnej. Uznano przy tym, na co zwrócono uwagę w wyjaśnieniach do Karty, że godność człowieka, którą umieszczono przed prawem do życia (art. 1 KPP UE), jest prawem podstawowym, jakie nie może zostać naruszone, nawet jeżeli oznaczałoby to ograniczenie innego prawa. Zatem istnieje niebezpieczne prawo do ochrony płodu ludzkiego, które może zostać ograniczone w bardziej lub mniej dowolny sposób ze względu na tzw. godność kobiety. Podkreśla się więc dominantę wyższej wartości życia kobiety, aniżeli zupełnie bezbronnego, odartego z aksjomatu prawa do życia w jej łonie dziecka. Karta ta nie definiuje też początku ani końca życia człowieka oraz nie określa początkowego i końcowego momentu ochrony życia ludzkiego, pozostawiając te kwestie kompetencji poszczególnych państw członkowskich. Pośród polskich dyskutantów K. Białas-Zielińska stawia tezę, że legalizacja aborcji w świecie zachodnim dokonała się za sprawą uznania jej za „kwestię prywatną”. Teza ta graniczy z pewnością. Warto w tym miejscu podać oczywistą kwestię, jaką jest domniemanie chęci i kontynuacji życia. Nikt bowiem, z oczywistych uwarunkowań, nie pyta zarówno dziecka w łonie matki, ani też nieprzytomnego, czy chce żyć. Sprawa życia dotyczy każdego indywidualnie. Nie można więc arbitralnie zakładać, czyje życie należy unicestwić, a które podtrzymywać. Jest to temat poważny i z drugiej strony wręcz niebezpieczny, gdyż po przekroczeniu cienkiej granicy ociera się między innymi o eugenikę, lansowaną przez nazistów²⁵. Należy się więc zastanowić, czy państwo ma obowiązek ochrony

24. E. Dynia, *Integracja europejska*, Warszawa 2004, s. 71.

25. Chodzi też i o kwestie na pograniczu utylityzmu a personalizmu wobec selekcji eugenicznej. Por. A. Rudziewicz, *Współczesne metody selekcji eugenicznej a norma personalistyczna*, w: *Bioetyka personalistyczna. Studia z bioetyki* (3), red. T. Biesaga SDB, Kraków 2006, s. 228–233.

życia człowieka w każdej sytuacji, a zatem czy ma także obowiązek ingerencji w tę tzw. „prywatną sferę”. Od lat mamy bowiem w Europie do czynienia z wyraźną tendencją ku legalizacji aborcji i eutanazji. W związku z tym międzynarodowa ochrona prawna powinna się zwiększać, a nie zmniejszać²⁶. Niebezpieczeństwo tkwi w lobbystycznych działaniach niektórych grup i organizacji o hedonistycznym i egoistycznym zabarwieniu i podtekście ideowym.

Wielu naukowców, analizując treść KPP UE, dostrzega w niej wady i zalety. Twórcy KPP UE, zdając sobie z tego sprawę, nie chcieli, aby Karta była kolejnym elementem pośród aktów dotyczących praw jednostki. Istota polega na tym, aby nie była ona postrzegana jako niekompatybilny instrument prawa stojący w sprzeczności lub odmienności w stosunku do ustaw zasadniczych w państwach UE, w tym w Polsce. Pośród jej wad wymieniane są: kontrowersyjna nowa typologia praw podstawowych, brak precyzji w określeniu zasad, stymulowanie rozszerzania kompetencji instytucji i organów UE. Wielką wadą KPP UE jest brak precyzyjnego określenia środków ochrony praw gwarantowanych. Stąd też, jak trafnie zauważył B. Banaszak, wskazane wady KPP UE nie tylko przeważają nad jej zaletami, ale zalety te czynią w niektórych aspektach iluzorycznymi²⁷.

Dylematy prawa do życia

Prawo do życia rozpatrywać można i należy w wielu aspektach i optyce. Ograniczyć się do ujęcia prawnego, filozoficznego i bioetycznego, gdyż owe trzy „bloki” zazębiają się i wykazują cechy swoistej komplementarności i w pewnym stopniu kompatybilności. Należy zaznaczyć, że istnieją też w każdej z tych dziedzin i różnice. Warto zauważyć, że w ramach jednego nurtu (np. filozoficznego) funkcjonują od wieków poglądy ścierające się, a nawet wzajemnie wykluczające. To, co dla jednych filozofów jest wartością bezwzględną i graniczącą z absolutem, dla innych pozostaje zaledwie subiektywnym poglądem, który można łatwo zdeprecjonować, zmieniać, transponować czy wręcz eliminować. Powstająca po takim zmienionym pierwotnie bądź wyeliminowanym poglądzie pustka zapełniana jest nierzadko oderwanymi od logiki i uczciwości argumentami, które można w wielu przypadkach nazwać pseudoargumentami, bądź też argumentami koniunkturalno-sytuacyjnymi. Przyjrzyjmy się niektórym z owych ujęć.

26. K. Białas-Zielińska, *Polscy przeciwnicy Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie” 49 (2010), s. 425–437.

27. B. Banaszak, *Opinia nt. zalet i wad Karty Praw Podstawowych UE*, <https://www.rpo.gov.pl/pliki/1190027113.pdf> [odczyt: 12.05.2018].

1. W ujęciu prawnym

Na państwo zostały nałożone obowiązki związane z zapobieganiem naruszeniu życia, co jest szczególnie trudne w przypadku ochrony życia ludzkiego, z uwagi na nieodwracalność skutków tego prawa. Konstytucja ewidentnie stwierdza o zapewnieniu prawnej ochrony życia człowieka. Oznacza to, że ochrona ta oparta jest na normach rangi konstytucyjnej i jakiegokolwiek odstępstwo od prawnej ochrony życia wymaga zmian podstaw konstytucyjnych. Okazuje się, że problem nie polega na arbitralnej inkorporacji zasad moralnych do systemu prawnego. Jak podkreśla A. Opar – „nigdy nie uzyskamy spójności systemu prawnego z zasadami moralnymi”²⁸. Idąc tym tokiem rozumowania i czytając literalnie owo stwierdzenie, można pobieżnie skonstatować, że prawo a priori nie ma wiele lub nawet nic wspólnego z moralnością, a więc jest amoralne. Zainteresowanie życiem ludzkim, jego ochroną lub ograniczeniem prawa do niego z dogmatyczno-prawnego punktu widzenia ma bardziej charakter „praktyczny i życiowy”, a więc mniej „kontemplacyjny”, właściwy np. dla podejścia socjologicznego, psychologicznego, etycznego czy teologicznego. Trzeba mieć na uwadze niezaprzeczalny i podstawowy fakt, że prawo ludzkie tworzą ludzie, a więc ma ono przede wszystkim wymiar czysto subiektywny, nierzadko koniunkturalny, a nie ponadczasowy. Nie jest również nieomyślne i nie zawsze współgra z prawami boskimi, czy też uniwersalnymi. Do głosu dochodzi także filozofia prawa i różne jej nurty, nierzadko ścierające się ze sobą²⁹.

Zakres prawnokarnej ochrony życia został w Polsce zmniejszony na mocy komunistycznej ustawy z dnia 27 kwietnia 1956 przez szeroką legalizację zabicia dziecka poczętego (tzw. przerwanie ciąży z powodów społecznych)³⁰. Kodeks karny z 1969 roku, a więc PRL-owski, utrzymał ten model niepełnej, wybiórczej ochrony życia. Pewną zmianę przyniosła w nim dopiero ustawa z 7 stycznia 1993 roku, delegalizująca zabicie dziecka poczętego ze względów społecznych, równocześnie poszerzająca zakres legalnego zabicia dziecka poczętego ze względów

28. A. Opar, *Z filozoficznych i teoretycznoprawnych problemów ochrony życia ludzkiego w świetle ustawowej określoności zabójstwa kwalifikowanego*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 12 (2008), z. 1, s. 185–187.

29. P. Machura, *Normy moralne, ideały i supererogacja*, „Folia Philosophica” 29 (2011), s. 277–305.

30. Mowa o ustawie z dnia 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. 1956 nr 12 poz. 61). Ustawa ta weszła w życie 8 maja 1956, a przestała obowiązywać 14 marca 1993. Ostatecznie akt stracił moc z dniem 27 września 1997 r. (Dz. U. Nr 28, poz. 152), ze względu na uchylene ustawy o zawodzie lekarza, do której zmiana jest umieszczona w tym akcie (Dz. U. 1950 r. nr 50, poz. 458).

eugenicznych³¹. Było to zresztą pierwsze, wyraźne zezwolenie polskiego prawa karnego na tego typu zabójstwo, nie notowane w dotychczasowej polskiej legislaturze. Nowy kodeks karny został uchwalony 20 marca 1997 roku. Senat RP podjął uchwałę dotyczącą kodeksu karnego w dniu 26 kwietnia 1997. Za-proponowane poprawki poddano głosowaniu w Sejmie. Tenże nowy kodeks kamy zaczął obowiązywać od 1 września 1998, a więc 20 lat temu. Jednakże nadal w Polsce trwa batalia o prawo do życia wszystkich dzieci poczętych. Z drugiej strony zwolennicy ustawy z 27 kwietnia 1956 roku walczą z wielką determinacją o prawo do legalnej aborcji „na życzenie”. Nasuwa się w tym miejscu refleksja i pytanie, być może retoryczne: czy człowiek może uzurpować sobie prawo do decydowania o prawie do życia i uśmiercania innych, zwłaszcza istot ludzkich już poczętych, a jeszcze nie narodzonych? Nie mogą w tym przypadku decydować względy czysto życzeniowe i jakościowe oraz ekonomiczne. Obserwowane obecne tendencje mogą prowadzić bowiem wprost do jawnej bądź zakamuflowanej eugeniki. Ścierają się dwie przeciwstawne opcje – życie kontra śmierć. Nierzadko podstawą opowiadania się za aborcją, eutanazją jest hedonizm, promiskuityzm, a także egoizm. Na ogół zwolennicy takich rozwiązań ulegają lobbystycznym pseudoargumentacjom, w tym ekonomiczno-demograficznym.

Zdaniem L. Gardockiego, przyjęcie tezy o nadrzędności życia ludzkiego pociąga za sobą konsekwencję prawną. Skłania bowiem do przyjęcia dyrektywy interpretacyjnej, zakładającej, że wszelkie pojawiające się wątpliwości co do ochrony życia ludzkiego powinny być rozstrzygane na rzecz tej ochrony – w myśl rzymskiej zasady prawnej: *in dubio pro vita humana*³². Na związek wymogu prawnej ochrony życia oraz wymogu poszanowania godności ludzkiej wskazał Trybunał Konstytucyjny między innymi w wyroku z 23 marca 1999 roku (sygn. K 2/98)³³.

Ważnym zagadnieniem, które znalazło uregulowanie w prawodawstwie tak polskim, jak i światowym, jest zabójstwo i samobójstwo.

2. W ujęciu filozoficznym

O prawach do życia w ciągu wieków rozprawiali różni filozofowie. Powstało szereg poglądów i teorii. Świadczą o tym obszerne traktaty naukowe i opracowania. Często padało i pada z ust filozofów pytanie: gdzie i kiedy zaczyna się i kończy życie ludzkie? Czym i kim jest człowiek? Odpowiedzi były i są nadal

31. Zob. Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. 1993, nr 17, poz. 78, z późn. zm.).

32. Zob. L. Gardocki, *Subsydiarność prawa karnego oraz in dubio pro libertata – jako zasady kryminalizacji*, „Państwo i Prawo”, 1989, z. 12, s. 65 i nn.

33. L. Gardocki, dz. cyt., s. 2.

różnorodne. Jeśli dołożymy do tego antropologię polityczną, spór zdaje się nie mieć końca. Niestety, filozofia tego zagadnienia po dziś dzień nie rozwiązała, wbrew temu, co twierdzą pojedynczy apologety praw człowieka³⁴. Warto przywrócić się XX-wiecznej filozofii i pisarce amerykańskiej Ayn Rand³⁵ – twórczyni obiektywizmu, która stworzyła system etyczny, w centrum którego umieściła prawa człowieka. Jej zdaniem prawa człowieka sprowadzić można do dwóch zasad, a mianowicie: prawa jednostki do życia i jego zachowania oraz prawa własności, dzięki czemu człowiek może zachowywać owoce swojej pracy. Rand dopuszcza jednakże sytuację, że człowiek decyduje się odrzucić kodeks moralny i działać w sprzeczności z nim. Jest – według autorki – co prawda istotą wolną, ale takie zachowanie nie jest jednak racjonalne i nie przyczynia się do zachowywania życia, a wręcz przeciwnie – prowadzi w efekcie do śmierci. Rand stoi na stanowisku, że z prawa do życia nie wynikają żadne konsekwencje o charakterze społecznym. Odwołując się do stworzonej przez siebie metafizyki, uznaje, iż w naturze człowieka leży celowe działanie i dążenie do zachowania życia³⁶. Problem leży jednak w tym, czego nie dopowiada Rand, czy chodzi już o narodzone życie, czy też również i to rozwijające się pod sercem matki. I ta postawa ma zarówno swoich zwolenników, jak i przeciwników. Dyskurs filozofów trwa bowiem od wieków. Nierzadko wykazuje on cechy relatywizmu moralnego, a nawet dogmatyzacji, torując drogę stygmatyzacji. Zwracali na to szczególną uwagę papieże³⁷.

Warto podkreślić obecnie występujący kryzys wartości, a co za tym idzie deprecjonowanie życia ludzkiego jako wartości nadrzędnej, największej, absolutnej. Zagadnienie to dotyczy zarówno Polski, jak i innych krajów. Niebagatelną rolę do odegrania miał i ma w tym (i nie tylko) zakresie Kościół katolicki.

34. Por. P. Bała, A. Wielomeński, *Prawa człowieka – refleksje krytyczne*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie” 4 (2010), s. 462–463.

35. Ayn Rand (właśc. Alissa Zinowjewna Rosenbaum) – ur. 2 lutego 1905 w Petersburgu, zm. 6 marca 1982 w Nowym Jorku – amerykańska pisarka i filozof pochodząca z rodziny rosyjskich Żydów, twórczyni filozofii obiektywizmu. Por. J.W. Bartyzel, *Rand, Ayn*, [w:] *Encyklopedia „Białych Plam”*, t. XV, red. A. Winiarczyk, Radom 2005, s. 183–186.

36. Szerzej: A. Rand, *Prawa człowieka*, w: *Taż, Cnota egoizmu. Nowa koncepcja egoizmu*, Poznań 2015.

37. Por. Ks. J. Warzeszak, „*Dyktatura*” relatywizmu w ujęciu Benedykta XVI, „Warszawskie Studia Teologiczne” 24 (2011), t. 1, s. 291–322.

3. W ujęciu bioetycznym

Obecna bioetyka czy etyka lekarska coraz bardziej konfrontuje ze sobą zasady wartości życia z zasadą jakości życia³⁸. Na podstawie różnego stanu organizmu człowieka w okresie prenatalnym czy postnatalnym ocenia się, czyje życie jest właściwe, a czyje niewłaściwe, czyje jest warte, a czyje nie warte kontynuowania. Dyskusję o wartości życia ludzkiego, należy rozpocząć – według P. Strassera – od zasadniczego pytania, czy w ogóle istnieją wartości?³⁹. Świat opisany przez naukę, a nawet przez filozofów stosujących w swym myśleniu typowe dla tych nauk ścisłych swoiste doświadczenie empiryczne – jest światem odartym z wartości. Człowiek w tej perspektywie widziany jest jako jeden z wielu organizmów funkcjonujących w przyrodzie⁴⁰. Należy w tym miejscu zadać z pewnością retoryczne pytanie: czy człowieka można stawiać na równi z innymi ssakami? Z biologicznego punktu widzenia zapewne tak, ale człowiek to nie tylko funkcjonujący według określonych zasad fizjologicznych organizm. Ma rozum, wolę i inne cechy oraz przymioty obce zwierzętom. Stąd też do głosu dochodzi bioetyka, która w szerokim zakresie rozpatruje prawo do życia ludzkiego w różnych aspektach etyczno-moralnych, w tym prawo do życia dzieci poczętych, a także osób nieuleczalnie chorych, kalekich, starych. Bioetyka w zdecydowanej większości opiera się o uniwersalne normy i zasady religijno-moralne. Prądródłem jest w tym aspekcie dekalog, z którego jasno wynika przykazanie; „nie zabijaj”, a więc respektujące i promujące prawo do życia każdej istoty ludzkiej od poczęcia do naturalnej śmierci. Istnieje szereg zagadnień związanych z prawem do życia, a opierających się na przesłankach bioetycznych, chociażby sprawa sztucznej czy instrumentalnej prokreacji oraz zagadnienie unicestwienia embrionów ludzkich. Pojawia się więc w takim przypadku pytanie, co jest godziwe, a co nie?⁴¹ Innym intrygującym, ale i zawierającym mocny kontekst bioetyczny zagadnieniem jest uporczywa terapia w przypadku nie rokującym na odzyskanie sił, zdrowia. Dużym dylematem medycznym, etycznym jest zagadnienie, czy wolno, a jeżeli tak, to na jakich przesłankach, zaprzestać tejże uporczywej terapii? I kto ma o tym decydować? Czy i kiedy odłączyć organizm ludzki od aparatury podtrzymującej sztucznie życie, przy braku jakichkolwiek szans na samodzielność pacjenta? Abstrahuję tutaj od innego niezwykle ważnego i równie istotnego z wielu punktów widzenia

38. Zob. szerzej: *Podstawy i zastosowania bioetyki*, red. T. Biesaga SDB, Kraków 2001; L. Ramón, *Bioetica per tutti*, Cinisello Balsamo 2002.

39. P. Strasser, *Czy istnieje prawo do życia dla wszystkich*, „Dialog” 9 (2000), s. 79–90.

40. T. Biesaga SDB, *Wartość życia w ujęciu etyki personalistycznej*, „Seminare” 19 (2003), s. 172.

41. Por. Ks. M. Drożdż, dz. cyt.

zagadnienia – eutanazji. Kolejnym zagadnieniem, mającym swoje umocowania tak w prawie świeckim, jak i kościelnym, jest temat samobójstwa. Powyższe zagadnienia od lat stanowią poważne dylematy multidyscyplinarne. Przekładają się one na stanowiska od absolutystycznego, poprzez umiarkowane, do liberalnego. Dochodzi do różnorodnych konfrontacji postaw i kompromisów⁴².

Zakończenie i uwagi

Od uchwalenia Powszechnej Deklaracji w 1948 roku pojęcie praw człowieka zyskiwało na znaczeniu i coraz silniej przemawiało do sumień. W roku 1975, po uchwaleniu Aktu Końcowego Helsińskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, prawa człowieka stały się przyjętym standardem międzynarodowym. Na jego podstawie tworzono późniejsze regulacje prawne. Prawa człowieka to szczególnie ważne zagadnienie, nie tylko czasów współczesnych. Współcześnie rozpatrywana jest przyrodzona podmiotowość człowieka na płaszczyźnie teorii i filozofii prawa.

Współczesny świat podważa człowieczeństwo nienarodzonych dzieci (aborcja) oraz osób starszych, nieuleczalnie chorych (eutanazja), odmawiając tym grupom bezwarunkowego prawa do życia⁴³.

Mówiąc o prawach człowieka, nie można uciec od zasadniczych pytań: kiedy zaczyna i kiedy kończy się życie ludzkie? Czy aborcja jest „tylko” zabiegiem, czy zabójstwem nienarodzonego, ale żyjącego człowieka? Czy eutanazja jest pomocą czy zabójstwem, niezależnie czy na życzenie, czy też jako różnie pojmowane współczucie? Czy w łonie matki przebywa tylko płód (rzecz), czy dziecko (człowiek, a więc bezdyskusyjnie podmiot prawa)? Bez odpowiedzi na te pytania trudno mówić o prawach człowieka, zwłaszcza wobec tych grup, ugrupowań, które nie chcą przyjąć do wiadomości niezaprzeczalnego faktu, kiedy zaczyna i kończy się życie ludzkie, wbrew dawno udowodnionym i opisanym w sposób naukowy faktom.

Nie ma prawa bez podmiotu, którego miałyby owo prawo do życia dotyczyć. W tym miejscu pojawia się fundamentalne pytanie: czy polityka może i powinna stanowić o życiu ludzkim w wymiarze czysto egzystencjalnym i fundamentalnym, a więc i o prawie do życia? Kto dał prawo i legitymację ludziom, w tym specyficznej grupie – politykom do uzurpacji stanowienia o prawie do życia i śmierci? Uznając, że życie ludzkie ma absolutną wartość, można zbudować

42. Zob. D. Ślęczek-Czakon, *Problem wartości i jakości życia w sporach bioetycznych*, Katowice 2004.

43. Zob. W. Jedlecka, *Argumentacja oparta na zasadzie autonomii i godności człowieka w sporze o legalizację eutanazji*, „Prawo do życia i śmierci. Wrocławskie Studia Erazmiańskie” (7) 2013, s. 35–55.

społeczeństwo oparte na współczuciu i miłości. Może jednak pojawić się tzw. fałszywe pojęcie współczucia, a więc wyłącznie wobec ciężarnej kobiety, która nosi w swoim łonie dziecko, czy wobec człowieka terminalnie chorego, a także egoistycznie pojęta miłość. Te i inne zagadnienia, wykraczające poza ramy prawa, współbrzmia, a często ścierają się z zagadnieniami z pogranicza filozofii (zwłaszcza etyki) i religii. Nadrzędną jednakże sprawą winien być humanitaryzm, niezależnie od wyznawanego światopoglądu. Prawa stanowione nie mogą być sprzeczne z prawami boskimi, nie mogą też legalizować i promować hedonizmu z wysublimowanym egoizmem. W przeciwnym przypadku, wcześniej, czy później, zwrócą się one przeciw ludzkości. Przy stanowieniu prawa do życia nie może być brana pod uwagę jedynie determinanta demograficzna i ekonomiczna. Współczesna socjologia w dużej mierze z uwagi na trend starzenia się ludzkości, zwłaszcza nacji europejskich, zajęła się zagadnieniami gerontologicznymi, pomijając często zagadnienia i problemy neonatologiczne. Ujemny bilans przyrostu naturalnego skłania wiele państw do prawnej zachęty obywateli w kierunku promocji macierzyństwa i rodzicielstwa. Jest to jednak proces długofalowy i związany nie tylko z kondycją ekonomiczną, ale głównie ze zmianą myślenia i nastawienia danej populacji.

Respektowanie i ochrona prawa do życia jest warunkiem koniecznym do korzystania i realizacji przez człowieka innych praw, jakie w zasadzie w każdym systemie prawnym mu przysługują⁴⁴. Brzmienie artykułu 38 Konstytucji zdradza natomiast wyraźnie intencję ustawodawcy konstytucyjnego przyznania szerokiej ochrony prawnej życiu ludzkiemu. Przepis ten, jak żaden inny przepis konstytucyjny, określa swój krąg adresatów poprzez użycie nie tylko słowa „człowiek” czy „każdy”, lecz „każdy człowiek”. Człowiek jako podmiot, a nie przedmiot.

Problematyka godności człowieka podejmowana była przez kolejnych papieży – od Leona XIII, poprzez Piusa XI, Piusa XII, Jana XXIII, Pawła VI, Jana Pawła II, Benedykta XVI po Franciszka⁴⁵. Każdy z nich promował, apelował o ochronę życia ludzkiego na każdym etapie jego rozwoju.

Współczesna cywilizacja nosi w sobie znamiona zarówno negatywnych tendencji, tzw. cywilizacji śmierci, jak i wiele pozytywnych znamion cywilizacji życia. Zagadnienie to żywo poruszał jako naukowiec ks. Karol Wojtyła,

44. Zob. S. Bułajewski, *Prawo do życia w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, „Studia Elckie” 13 (2011), s. 269.

45. Zob. M. Sadowski, *Godność człowieka i dobro wspólne w papieskim nauczaniu społecznym (1878–2005)*, Wrocław 2010, s. 141 nn.

a następnie kontynuował je jako papież Jan Paweł II⁴⁶. Pokłosiem tego jest duża ilość publikacji, w tym jego encyklika *Evangelium vitae*, a także inne dokumenty papieskie, dotyczące rodziny, kobiet, dzieci, starców. Szczególną wrażliwość przejawiał wobec najsłabszych, a więc dzieci (w tym nienarodzonych), chorych i niepełnosprawnych. Odrębnym zagadnieniem, będącym w centrum zainteresowań Karola Wojtyły/Jana Pawła II, były osoby marginalizowane przez współczesny świat, a więc ubodzy, uzależnieni, w sytuacjach kryzysowych, uchodźcy, prześladowani, a mający prawo do godnego życia.

Zazębiającym się z prawnym aspektem prawa do życia człowieka, aczkolwiek przez niektóre opcje polityczne odrzucanym, jest prawo i obowiązek ochrony najsłabszych, w tym zwłaszcza człowieka nienarodzonego, a także starego (nieodłącznego, zdanego na opiekę i pomoc innych) oraz nieuleczalnie (terminalnie) chorego. Istnieją ugrupowania, w tym polityczne, które koniunkturalnie tworzą i lansują prawo do decydowania o życiu i unicestwianiu go. Uzurpacja ta nie ma podstaw ani etycznych, ani prawnych. Natomiast może przyczyniać się przez owe gremia do tworzenia takich zapisów prawnych, które będą w stanie usprawiedliwiać, a nawet w określonych warunkach dozwalać na unicestwienie życia ludzkiego. Jest to a priori selektywnie wysoce ujemne, arbitralne podejście, które prowadzi wprost do deprecjacji wartości życia jako bezdyskusyjnego absolutu dobra. Stąd prosta droga do niszczenia istniejącego życia.

Pojawiające się tego typu podejścia mają nierzadko u swoich podstaw relatywizm moralny, a także pojęcie „mniejszego zła”⁴⁷. Polityka wkraczająca w zasadzie w każdą sferę egzystencji odziera pojęcie życia ludzkiego z *sacrum*, generując w zamian *profanum* i w ostatecznym bilansie śmierć. Ideologizacja staje się niebezpiecznym instrumentem odrzucającym i relatywizującym życie ludzkie. Nie bez znaczenia jest w wielu przypadkach czynnik socjoekonomiczny, a także manipulowanie danymi statystycznymi. Podejście do tychże niezmiernie trudnych i fundamentalnych, jeżeli idzie o życie ludzkie, zagadnień, jest wyznacznikiem obecnego humanitaryzmu i etyki współczesnego człowieka. Życie ludzkie w aspekcie politycznym stało się od wielu lat kartą przetargową, a nawet biznesem. Są to bardzo niebezpieczne trendy, nierzadko prowadzące w ślepy zaułek. Istnieją zagadnienia i normy, które a priori nie powinny podlegać ocenie „mniejszego czy większego zła”. Życie winno się traktować w każdym czasie, kontekście, sytuacji jako najwyższe dobro. Tam,

46. Szerzej: A. Zwoliński, *Jan Paweł II. Encyklopedia Nauczania Społecznego*, Radom 2003; Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, Watykan 1995.

47. Szerzej: *Moralność i profesjonalizm. Spór o pozycję etyk zawodowych*, W. Galewicz (red.), Kraków 2010.

gdzie nie ma życia, nie ma i śmierci, a gdzie jest śmierć nie ma życia. Nie bez pokrycia jest teza, że współczesny człowiek sam siebie unicestwia. Metody i środki są różne, końcowy efekt jest jeden.

RIGHT TO LIVE AS SUPREMA LEX HUMANA

Summary

Human life is the highest value. It belongs to every person. This is reflected in both secular and church legislation. One of the most important rights of every human being is the right to life. The great importance of the right to protection and respect for life is indicated by the fact that this issue has been included in constitutional norms. Over the centuries, extreme trends have been observed – from glorification to the negation of life as the highest human law.

On the one hand, life is perceived and compared to the sacred, and on the other hand to a little or even meaningless fact. In many cultures, life was perceived or is the highest value. There are many existential questions, for which the answers are dependent on worldview, attitude and ideology.

Legal regulations in many countries tend to protect human life. Often, however, they are a bargaining chip and a compromise among politicians. Inaccurate and ambiguous provisions in the legislation lead to reflection and fight for every life, especially the newly conceived.

The right to life is a multidisciplinary subject. Some international institutions that should guard life, such as the UN, want to make abortion and euthanasia a human right.

Słowa kluczowe: życie ludzkie, normy prawne, prawa człowieka, etyka, dylematy interdyscyplinarne

Key words: Human life, legal norms, human rights, ethics, interdisciplinary dilemmas

BIBLIOGRAFIA

- Afrykańska Karta Praw Człowieka i Ludów, [w:] *Prawa człowieka – dokumenty międzynarodowe*, B. Gronowska, T. Jasudowicz, C. Mik (red.), Toruń 1993, s. 438.
- Andrzejczuk R., *Ewolucja treści praw człowieka*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 4 (2002), s. 219-241.
- Bała P., Wielomski A., *Prawa człowieka – refleksje krytyczne*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie” 4 (2010), s. 462-463.
- Banaszak B., *Opinia nt. zalet i wad Karty Praw Podstawowych UE*, <https://www.rpo.gov.pl/pliki/1190027113.pdf> [odczyt: 12.05.2018].
- Bartoszewicz M., Haczkowska M., *System organów państwowych według Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Opole 2010, s. 188.
- Bartyzel J.W., *Rand, Ayn*, [w:] *Encyklopedia „Białych Plam”*, t. XV, red. A. Wiśniarczyk, Radom 2005, s. 183-186.
- Białas-Zielińska K., *Polscy przeciwnicy Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie” 49 (2010), s. 425-437.
- Biesaga T., SDB, *Wartość życia w ujęciu etyki personalistycznej*, „Seminare” 19 (2003), s. 172.
- Bugajewski S., *Prawo do życia w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, „Studia Łęckie” 13 (2011), s. 269, 273-274.
- Drożdż M., ks., *Obszary dyskursu o wartości ludzkiego życia*, „Studia Socialia Cracoviensia” 7 (2015), nr 2(13), s. 25-39.
- Dynia E., *Integracja europejska*, Warszawa 2004, s. 71.
- Gardocki L., *Subsydiarność prawa karnego oraz in dubio pro libertata - jako zasady kryminalizacji*, „Państwo i Prawo” 1989, z. 12, s. 65 nn.
- Garlicki L., *Komentarz do Konstytucji RP*, t. 1, Warszawa 2002.
- Grabowski R., *Prawo do ochrony życia w polskim prawie konstytucyjnym*, Rzeszów 2006.
- Jan Paweł II, *Encyklika Evangelium vitae*, Watykan 1995.
- Janowski P., *Magna Charta, Magna Charta Libertatum, Wielka karta Wolności z 15 czerwca 1215 roku*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, red. M. Abramowicz [et al.], Lublin 2006, t. XI, kol. 804-805.
- Jaśkowski M., *Konsekwencje prawne Protokołu nr 30 w sprawie stosowania Karty praw podstawowych Unii Europejskiej do Polski i Zjednoczonego Królestwa*, „Zeszyty Prawnicze” (40) 2013, nr 4, s. 29-50.

- Jedlecka W., *Argumentacja oparta na zasadzie autonomii i godności człowieka w sporze o legalizację eutanazji*, „Prawo do życia i śmierci, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie” (7) 2013, s. 35-55.
- Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej, (2010/C 83/02), „Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej” (PL) z 30.03.2010, C 83/392.
- Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz, red. A. Wróbel, Warszawa 2013.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483).
- Kędzia Z., *Prawo do życia*, [w:] *Prawa człowieka. Model prawny*, red. R. Wieruszewski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991, s. 169.
- Książnakiewicz M., *Stosowanie Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej: Protokół brytyjski i Sprawozdania ze stosowania KPP UE*, „Rocznik Integracji Europejskiej” 6 (2012), s. 333-348.
- Księga Jubileuszowa Rzecznika Praw Obywatelskich, t. II, *Wybór dokumentów prawa międzynarodowego dotyczących praw człowieka*, red. M. Zubik, Warszawa 2008.
- Machura P., *Normy moralne, ideały i supererogacja*, „Folia Philosophica” 29 (2011), s. 277-305.
- Moralność i profesjonalizm. Spór o pozycję etyk zawodowych*, W. Galewicz (red.), Kraków 2010.
- Opar A., *Z filozoficznych i teoretycznoprawnych problemów ochrony życia ludzkiego w świetle ustawowej określoności zabójstwa kwalifikowanego*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 12 (2008), z. 1, s. 185-187.
- Piechowiak M., *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Lublin 1999.
- Podstawy i zastosowania bioetyki*, red. T. Biesaga SDB, Kraków 2001;
- Ramón L., *Bioetica per tutti*, Cinisello Balsamo 2002.
- Rand A., *Prawa człowieka*, [w]: eadem, *Cnota egoizmu. Nowa koncepcja egoizmu*, Poznań 2015.
- Różański M., *Prawo do życia w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku*, „Polski Rocznik Praw Człowieka i Prawa Humanitarne” 6 (2015), s. 257-260.
- Ruchała S., *Współczesne filozoficzne spory o ugruntowanie praw człowieka*, Katowice 2008, s. 115.

- Rudziewicz A., *Współczesne metody selekcji eugenicznej a norma personalistyczna*, [w:] *Bioetyka personalistyczna. Studia z bioetyki* (3), red. T. Biesaga SDB, Kraków 2006, s. 228-233.
- Skrzydło W., *Konstytucja RP – komentarz*, Zakamycze 1999, s. 32.
- Spór o prawa człowieka*, I. Bracichowicz (red.), Nysa 2010.
- Sadowski M., *Godność człowieka i dobro wspólne w papieskim nauczaniu społecznym (1878-2005)*, Wrocław 2010, s. 141 nn.
- Skrzydło W., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2013⁷, s. 41-42.
- Strasser P., *Czy istnieje prawo do życia dla wszystkich*, „Dialog” 9 (2000), s. 79-90.
- Ślęczek-Czakon D., *Problem wartości i jakości życia w sporach bioetycznych*, Katowice 2004.
- Tokarczyk R., *Prawa narodzin, życia i śmierci. Podstawy biojurysprudencji*, Warszawa 2012¹¹.
- Ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży* (Dz. U. 1956 nr 12 poz. 61).
- Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży* (Dz. U. 1993, nr 17, poz. 78, z późn. zm.).
- Warzeszak J., ks., «Dyktatura» relatywizmu w ujęciu Benedykta XVI, „Warszawskie Studia Teologiczne” 24 (2011), t. 1, s. 291-322.
- Zwoliński A., *Jan Paweł II. Encyklopedia Nauczania Społecznego*, Radom 2003.